

JOURNAL OF MODERN SCIENCE

TOM 4/58/2024

[www.jomswsge.com](http://www.jomswsge.com)



DOI: [doi.org/10.13166/jms/191693](https://doi.org/10.13166/jms/191693)

**JAKUB CZOPEK**

University of Rzeszów, Poland

ORCID iD: [orcid.org/0000-0002-8009-6852](https://orcid.org/0000-0002-8009-6852)

## **FAKE NEWSY I DEZINFORMACJA JAKO WYZWANIE DLA NOWOCZESNEJ EDUKACJI MEDIALNEJ**

## **FAKE NEWS AND DISINFORMATION AS A CHALLENGE FOR MODERN MEDIA EDUCATION**

## ABSTRACT

**Objectives:** The aim of the article is to draw attention to the need to introduce content devoted to fake news and manifestations of disinformation into media education programs.

**Material and methods:** The article, based on the review of the literature presents the changes that the media sphere has been increasingly undergoing in recent years, which is increasingly saturated with low-quality information. This makes it necessary for educators to update media education programs with content related to dealing with such an information environment.

**Results:** The article indicates basic issues and concepts in the field of counteracting disinformation, which should be the basis for preparing educational programs in the field of modern media education, preparing its recipients for the challenges related to the development of the modern mediasphere.

**Conclusions:** Three groups of such content were proposed as a form of recommendation: competences related to knowledge of specific tools, critical thinking skills and awareness of the need to constantly update one's knowledge.

## STRESZCZENIE

**Cel pracy:** Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na konieczność wprowadzenia do programów z zakresu edukacji medialnej treści poświęconych fake newsom oraz przejawom dezinformacji.

**Materiał i metody:** Artykuł w oparciu o przegląd literatury przybliży zmiany, jakim w ostatnich latach z coraz większym nasileniem ulega mediosfera, będąca coraz mocniej nasycona informacjami o niskiej jakości. Stawia to przed edukatorami konieczność zaktualizowania programów edukacji medialnej o treści z zakresu radzenia sobie z takim środowiskiem informacyjnym.

**Wyniki:** Artykuł wskazuje podstawowe kwestie i pojęcia z zakresu przeciwdziałania dezinformacji, jakie powinny być bazą do przygotowania programów edukacyjnych z zakresu nowoczesnej edukacji medialnej, przygotowującej swoich odbiorców na wyzwania związane z rozwojem współczesnej mediosfery.

**Wnioski:** Jako formę rekomendacji zaproponowano trzy grupy takich treści: kompetencje związane ze znajomością konkretnych narzędzi, umiejętność krytycznego myślenia oraz świadomość konieczności ciągłego aktualizowania swojej wiedzy, a także kilka metod, jakie mogą być wykorzystane przez edukatorów zajmujących się tą tematyką.

**KEYWORDS:** *media, media education, media literacy, disinformation, fake news*

**SŁOWA KLUCZOWE:** *media, kompetencje informacyjne, edukacja medialna, dezinformacja, fake news*

## WPROWADZENIE

Refleksja nad oddziaływaniem mediów na odbiorców towarzyszyła badaczom w zasadzie od samego początku rozwoju mediów masowych. Szerokie rzesze czytelników prasy (a w późniejszych latach także słuchaczy radia czy widzów programów telewizyjnych) oraz możliwość kształtowania ich postaw czy zachowań, wpływania na wybory konsumenckie czy też te dokonywane przy urnach wyborczych – ta kombinacja od zawsze stanowiła pokusę dla wszystkich, którzy zdawali sobie sprawę z siły mediów. Refleksja naukowa nad tym zagadnieniem szybko zaczęła wiązać się nie tylko z badaniem efektów tak wykorzystywanych mediów, lecz także ze swego rodzaju profilaktyką, mającą na celu odpowiednie przygotowanie konsumentów mediów do korzystania z nich poprzez wyposażenie ich w odpowiednie kompetencje i umiejętności (Walter, 2018, s. 39–40), wśród których jedną z najważniejszych jest umiejętność związana z krytycznym odbiorem mediów (Strykowski, 1997, s. 18).

Tak rozumianej edukacji medialnej nie można rozpatrywać w oderwaniu od jej przedmiotu, a więc mediów samych w sobie. Media ulegają zmianie, rozwijają się, co wpływa na zmianę otaczającej odbiorcę rzeczywistości (Masterman, 1989). Tym samym pojawianie się nowych typów mediów wiąże się z koniecznością rozwijania innych, często zupełnie nowych, kompetencji. W przypadku internetu i mediów cyfrowych pierwszą ważną cezurą świadczącą o zmianie charakteru tego medium było pojawienie się mediów społecznościowych. Statyczny, oparty na tradycyjnej interakcji *aktywny nadawca – bierni odbiorcy* Web 1.0 zaczął być stopniowo wypierany przez bardziej interaktywny, pozwalający użytkownikom na zdecydowanie większą interakcję i aktywność model Web 2.0. W związku z tym także edukacja medialna musiała dostosować się do zmieniającego się krajobrazu mediów cyfrowych, przez co zaczęto mówić także o edukacji medialnej 2.0 (Ptaszek, 2019, s. 159–162), skupionej przede wszystkim na nowych praktykach medialnych związanych z pełniejszą ekspresją użytkowników, dzieleniem się na szeroką skalę wiedzą, informacjami i własną twórczością różnego typu oraz budowaniem relacji opartych na zapośredniczonej cyfrowo więzi, a nie tylko na charakterystycznych dla tradycyjnych mediów praktykach odbiorczych, do czego ograniczała się edukacja medialna 1.0.

## NOWOCZESNA EDUKACJA MEDIALNA

Pojawienie się w przestrzeni medialnej rozbudowanych platform i aplikacji mobilnych, rozwój tzw. internetu rzeczy oraz rosnące znaczenie algorytmicznego przetwarzania danych w rodzaju big data sugerują rozwój edukacji medialnej 3.0 (Ptaszek, 2019, s. 163–166), a w ostatnim czasie mówi się już nawet o edukacji medialnej 4.0 (Ogonowska, 2022, s. 5). Internet i media społecznościowe to dzisiaj jeden z głównych kanałów wykorzystywanych do komunikacji między ludźmi oraz zdobywania informacji o otaczającym świecie. Korzystają z niego nie tylko młodzi ludzie, w pewnym sensie pierwszoplanowi adresaci edukacji medialnej, lecz także dorośli.

Jednym ze szczególnie ważnych elementów nowej edukacji medialnej powinna być w dzisiejszej rzeczywistości edukacja w zakresie różnych przejawów dezinformacji i wykorzystania fake newsów przez podmioty dążące do osiągnięcia określonych celów nie tylko w infosferze, lecz także w życiu realnym. Wzbudzanie silnych emocji w odniesieniu do konkretnego tematu, odwracanie uwagi od ważnych kwestii poprzez skupianie uwagi na rzeczach nieistotnych, niszczenie poczucia wspólnoty, tworzenie sztucznych wrogów i podziałów – to wszystko zagrożenia, przed jakimi mogą stanąć duże grupy społeczne, będące obiektem kampanii dezinformacyjnych. Jak pisze Klaudia Rosińska, *współcześnie media są nieodłączną częścią życia człowieka, a edukacja z nimi związana staje się tak podstawowa jak nauka czytania i pisanie* (Rosińska, 2021, s. 248). W momencie, gdy te media są coraz bardziej nasycone złymi informacjami (a za takie należy uznać informacje celowo zniekształcane lub z gruntu fałszywe), konieczność wyposażenia odbiorców w umiejętność odróżniania informacji dobrych od złych nabiera coraz większego znaczenia. Od kilku lat naukowcy dostrzegają rosnącą rolę przekazów dezinformacyjnych, zwracając przy tym uwagę na zagrożenie, jakie niosą one nie tylko dla pojedynczych obywateli, lecz także całych społeczności (Allcott, Gentzkow, 2017; Broniatowski i in., 2018). Rozwój technologii sprawia, że możliwości dezinformowania coraz większych grup społecznych wymagają coraz mniejszych nakładów finansowych i organizacyjnych (Kowalczyk, 2024, s. 133), stając się przez to coraz bardziej dostępne. Konieczność prowadzenia systematycznej edukacji medialnej z zakresu radzenia sobie ze współczesnymi

zagrożeniami informacyjnymi podnoszą od kilku lat nie tylko autorzy polscy (Baron-Polańczyk, 2019; Ptaszek, 2019; Wójtowicz, 2023), ale i zagraniczni (Hobbs, 2017; Goldberg, 2017; Williams, 2018).

## FAKE NEWS I DEZINFORMACJA

Czym jednak są te zagrożenia? Już samo zdefiniowanie pojęcia *fake news* nastrocza pewnych problemów. Z pewnością będą się w jego ramach mieścić informacje fałszywe (od ang. *fake* – fałszywy, sztuczny), a więc nieprawdziwe i niezgodne z rzeczywistością. Ale czy satyra (w formie graficznej lub słownej) także nie jest zgodna z rzeczywistością? Czy ironiczny felieton, którego autor operuje sarkazmem i hiperbolą, wyolbrzymiając pewne zjawiska, nie będzie budował nieprawdziwego obrazu rzeczywistości dla osób, które tego sarkazmu i hiperboli nie dostrzegą i nie zinterpretują ich poprawnie?

Jednym z popularniejszych w ostatnim czasie ujęć tej kwestii jest koncepcja zaproponowana przez Radę Europy w raporcie *Information disorder* (Wardle, Derkhshan, 2017). Jego autorzy proponują tytułową nazwę *nieporządku informacyjnego* dla trzech grup przekazów: misinformacji (ang. *misinformation*), dezinformacji (ang. *disinformation*) i malinformacji (ang. *malinformation*). Pierwsza z nich to informacje fałszywe, ale niemające na celu wyrządzenia szkody. U ich źródła może leżeć brak umiejętności wyciągania poprawnych wniosków, tworzenie błędnych powiązań przyczynowo-skutkowych lub po prostu chęć szybkiego przekazania ważnej, sensacyjnej informacji bez jej uprzedniego sprawdzenia. Dezinformacja łączy w sobie fałszywość informacji z intencją wyrządzenia za jej pomocą szkody – konkretnej osobie lub grupie społecznej. W tym celu mogą zostać wykorzystane wiadomości całkowicie sfabrykowane, ale także podające prawdziwe informacje w błędnym kontekście lub odwrotnie, osadzające błędną informację w prawdziwym kontekście. Z kolei malinformacja to informacja prawdziwa, ale wykorzystywana w sposób niegodziwy, w celu wyrządzenia szkody. W tej kategorii mieścić się będzie wykorzystywanie informacji na temat czyjejś orientacji seksualnej lub wyznania do przedstawienia tej osoby w niekorzystnym świetle, upublicznianie informacji prywatnych, pochodzących np. z prywatnej komunikacji (jak maile czy sms-y) czy też szeroko rozumiana

mowa nienawiści. Wyraźnie widać, że nieprawdziwość podawanych przez media informacji nie jest zerojedynkowa, stanowi raczej continuum, rozciągające się od niegroźnych informacji wytworzonych bez intencji wyrządzenia krzywdy (np. satyra), poprzez nieco bardziej zaawansowane sposoby fabrykowania treści (takie jak np. tworzenie błędnych powiązań przyczynowo-skutkowych intencjonalnie lub nie, przypisywanie wydarzeniom innego kontekstu, podszywanie się pod wiarygodne źródło informacji) aż do skrajnie manipulatorskich przekazów, będących w całości fałszywymi (Wardle, 2016).

Znajomość tego rozróżnienia może być pierwszym krokiem do krytycznego spojrzenia na przekazy medialne, z jakimi odbiorcy mają do czynienia. Tym samym można zacząć budować świadomość odbiorców, że w dzisiejszym krajobrazie medialnym nie wszystkie informacje przekazywane przez redakcje muszą być z gruntu prawdziwe.

Gdy korzystając z powyższego rozróżnienia, dokonana zostanie identyfikacja potencjalnie fałszywej wiadomości, powinna ona zostać poddana dokładniejszej analizie, której pierwszy krok odwołuje się do klasycznego schematu komunikowania. Powinien on polegać na odpowiedzi na konkretne pytania odnoszące się do każdego z trzech elementów tego schematu: nadawcy (Kto jest autorem danej informacji? Skąd ona pochodzi? Co możemy powiedzieć o jej źródle? Czy tak zidentyfikowany nadawca może mieć jakieś konkretne motywy w upublicznianiu/przekazywaniu takiej wiadomości? itp.), przekazu (Co to za wiadomość? Jak jest skonstruowana? Czy jest spójna? Czy jest poprawna językowo? Czy bazuje na emocjach? Czy jest faktem, czy opinią? itp.) oraz odbiorcy (Czy może wpłynąć na odbiorcę w określony sposób? Czy skłania do jakiegoś działania? Jakie konsekwencje dla odbiorcy ma ta wiadomość? itp.). Jeżeli w odpowiedziach na tego typu pytania pojawią się jakieś wątpliwości co do prawdziwości lub rzetelności badanej wiadomości, stanowić to może pierwszy krok do poszukania informacji na dany temat w innych źródłach i skonfrontowania tego potencjalnego fake newsa z innymi wiadomościami (Wardle, Derkhshan, 2017, s. 22–23).

Dodatkowym wyzwaniem we współczesnej mediasferze jest recykling treści, polegający na tym, że klasyczny podział na nadawcę – redakcję prasową (radiową lub telewizyjną) i odbiorcę – czytelnika (słuchacza lub widza) zostaje zaburzony. Twórcą wiadomości w świecie mediów społecznościowych może być każdy.

Dodatkowo możliwość udostępniania i podawania dalej treści medialnych przez zwykłych użytkowników sprawia, że w toku krytycznej weryfikacji prawdziwości wiadomości pod uwagę muszą być też wzięte takie aspekty, jak to, kto dane treści produkuje i kto je dystrybuuje (lub nawet redystrybuuje) – czy to te same osoby? Czy w toku redystrybucji informacji ulega ona zmianie – np. zyskuje nowy kontekst lub traci część szczegółów? Widać więc wyraźnie, jak ważne jest wyrobienie u odbiorców silnie zakorzonego zmysłu krytycznego, który pozwoli im na świadome korzystanie z mediów i z informacji.

Powyzsza refleksja na temat kształtu dzisiejszej mediosfery prowadzi do kolejnego elementu, jaki powinien znaleźć się w programach nowoczesnej edukacji medialnej. To świadomość istnienia nowych zjawisk komunikacyjnych, charakterystycznych dla mediów cyfrowych, w sposób zasadniczy wpływających na sposób, w jaki z nich korzystamy. Do takich zjawisk zaliczyć można m.in. istnienie baniek filtrujących (Pariser, 2011; Bozdag i in., 2015) i komór pogłosowych (Terren i in., 2021). Pierwsze wiążą się z funkcjonowaniem mediów społecznościowych. Poszukując w nich określonych informacji, użytkownik *karmi* algorytm odpowiedzialny za dostarczanie wyników wyszukiwania wiedzą na temat swoich oczekiwań. Po obejrzeniu na YouTubie kilku filmów na ten sam temat użytkownik dostanie w sugestiach kolejnych seansów takie, które będą dopasowane do jego dotychczasowych wyborów. Tym samym algorytm filtruje za nas treści, zamykając nas w wirtualnej bańce określonego punktu widzenia. Taka bańka jest idealnym środowiskiem do rozwoju zjawiska komory pogłosowej (używana jest także nazwa *komory echa*, z ang. *echo chamber*), w której znaleźć można jedynie informacje i opinie odpowiadające poglądom użytkownika. Ten wielogłos informacji sprawia, że nawet niszowe czy skrajne poglądy zaczynają wybrzmiewać mocniej, wzajemnie się wzmacniając, przy jednoczesnym zamknięciu komory na inne wiadomości z zewnątrz.

Obecnie edukacja medialna w zakresie rozpoznawania fake newsów i dezinformacji bardzo często ogranicza się jedynie do klas o profilu dziennikarskim lub różnorodnych kółek zainteresowań o dziennikarskim charakterze. Jest to oczywiście naturalne, jako że problem fake newsów wiąże się przede wszystkim z przekazywaniem informacji, a tego typu działalność powszechnie kojarzona jest z działalnością dziennikarską. Jednakże w dzisiejszym świecie nie tylko

dziennikarz i profesjonalna redakcja są źródłem informacji. Tę rolę z powodzeniem przejmują zwykli użytkownicy, zakładając własne, amatorskie lub półamatorskie media internetowe albo po prostu pełniąc rolę *wzmacniaczy* – udostępniając i przekazując dalej informacje znalezione w niszowych mediach lub zasłyszane od swoich znajomych. Dlatego jeżeli wszyscy bierzemy udział w przekazywaniu informacji, to wszyscy powinniśmy dbać o jakość tego przekazu.

## REKOMENDACJE – CZEGO UCZYĆ?

Treści z zakresu świadomego korzystania z zasobów informacyjnych i poprawnego rozpoznawania fake newsów, które powinny być wprowadzone do programu edukacji medialnej, można podzielić na trzy grupy. Pierwszą z nich jest znajomość podstawowych narzędzi, które można wykorzystać do weryfikacji informacji. Strony organizacji zajmujących się walką z dezinformacją i fact-checkingiem, wtyczki do popularnych przeglądarek internetowych pozwalające wyszukiwać zdjęcia w celu znalezienia ich źródła, w prosty sposób mogą pomóc w poszukiwaniu rzetelnych informacji. Podobnie pasek wyszukiwarki internetowej często traktowany jest jako prosty sposób czerpania z nieprzebranego źródła informacji, za jaki można uznać internet. Wystarczy wpisać tam interesujące nas pojęcie czy zagadnienie, by już po kilku sekundach móc wybierać spośród kilkuset tysięcy rekordów – stron internetowych, na których znajdziemy poszukiwane informacje. Tymczasem wykorzystanie konkretnych komend wyszukiwawczych (takich jak wyszukiwanie konkretnych plików, typów stron, słów kluczowych występujących w nazwie strony lub w jej opisie itp.) pozwoli na lepsze wykorzystanie potencjału, jaki dają wyszukiwarki internetowe. Podobnie lepsze efekty może dać korzystanie z wyszukiwarek specjalistycznych (przeznaczonych np. do wyszukiwania grafiki lub artykułów naukowych) lub metawyszukiwarek (wykorzystujących jednocześnie kilka lub kilkanaście innych, a następnie segregujących otrzymane wyniki).

Drugą grupą, którą można uznać za zdecydowanie ważniejszą, są kompetencje informacyjne (zob. Rozkosz, 2017) i związana z nimi świadomość zagrożeń obecnych w cyfrowym świecie. Małgorzata Skibińska (2021, s. 184) wyodrębnia trzy poziomy tych kompetencji: bazowy (podstawowy, związany z posiadaniem



podstawowej wiedzy o środowisku informacyjnym i umiejętności pozwalających na posługiwanie się narzędziami wyszukiwawczymi w podstawowym zakresie), funkcjonalny (oznaczający pracę z informacją w sposób umożliwiający rozwój i funkcjonowanie w społeczeństwie informacyjnym w różnych miejscach i okolicznościach – w pracy, w domu, w szkole) oraz złożony (będący zdolnością pracy z informacją w celu tworzenia, rozumienia, interpretowania i krytycznej oceny złożonych tekstów medialnych oraz dokonywania na tej podstawie świadomych wyborów). Wyraźnie widoczna jest rosnąca na każdym z tych poziomów umiejętność twórczego i kreatywnego wykorzystania informacji i narzędzi cyfrowych. Poziom tych kompetencji odnieść można z powodzeniem do proponowanej stratyfikacji społeczeństwa informacyjnego, zakładającej istnienie dwóch (Tadeusiewicz, 2002, s. 285) lub trzech (Pręgowski i in., 2011, s. 703) warstw takiego społeczeństwa. W bardziej rozbudowanej wersji u dołu drabiny społecznej znajduje się cyfrowy (sieciowy) proletariats, a więc ci, którzy z różnych powodów nie mogą lub nie chcą korzystać z udogodnień technicznych. Wyżej znajduje się kognitariats, a więc klasa społeczna osób korzystających z technologii informacyjnych jedynie w sposób bierny. Najwyżej znajduje się digitariats, czyli osoby mające dostęp do technologii informacyjnych, korzystające z nich oraz posiadające umiejętności i możliwości przetwarzania danych, a tym samym nadawania kształtu cyberprzestrzeni i w konsekwencji całemu społeczeństwu. To poziom posiadanych kompetencji informacyjnych będzie decydował o miejscu i roli, jaką w nowoczesnym społeczeństwie informacyjnym jutra będzie odgrywał dzisiejszy uczeń. W obliczu rosnącej obecności dezinformacji i wszelkiego rodzaju wspomnianego wcześniej *nieporządku informacyjnego* w mediosferze rozwój zaawansowanych kompetencji związanych z krytycznym myśleniem i umiejętnością oddzielenia informacji dobrych od złych nabiera coraz większego znaczenia.

Ważną kwestią w przypadku powyższych rozważań jest także kumulatywny przyrost wiedzy, który dzięki rozwojowi globalnych sieci komunikacyjnych wyraźnie przyspieszył. Szczególnie wiedza dotycząca funkcjonowania internetu, mediów społecznościowych czy poszczególnych aplikacji bardzo szybko się dezaktualizuje – nowe, szybko pojawiające się rozwiązania technologiczne wypierają stare. Dotyczy to także szeroko rozumianej dezinformacji i metod zapobiegania temu zjawisku. Stąd konieczność wyodrębnienia trzeciej

grupy treści koniecznych do przekazywania w ramach edukacji medialnej. Sprowadza się ona do uwrażliwienia odbiorców na fakt ich funkcjonowania w ciągle zmieniającym się środowisku medialnym, które wymaga od nich stałej uważności i konieczności samodzielnego podnoszenia własnych kompetencji. Media cyfrowe rozwijają się w błyskawicznym tempie, a kolejne aspekty społecznego funkcjonowania człowieka przenoszą się do internetu, gdzie często przybierają prostszy i bardziej atrakcyjny charakter niż w świecie realnym. Pojawiają się kolejne wersje internetu – oprócz wspomnianego wcześniej Web 2.0 już od kilkunastu lat mówi się o następnych, dzisiaj już o Web 5.0, a nawet Web 6.0 (Kambil, 2008; Fuchs i in., 2010; Benito-Osorio i in., 2013; Fleerackers i in., 2019), których zaawansowanie techniczne zmieni sposób korzystania z globalnej sieci. Z wykorzystywanego w razie konieczności źródła informacji i środka do komunikacji internet stanie się połączeniem wysoko immersyjnego środowiska funkcjonowania człowieka i osobistego asystenta wyręczającego nas w codziennych obowiązkach. Nie bez znaczenia jest tu także rozwój sztucznej inteligencji i rozwiązań z zakresu uczenia maszynowego, które swoje zastosowanie mogą znaleźć także w edukacji (zob. Yang, 2022). W takich okolicznościach wiedzy nabywanej w szkole lub na kursach grozi szybka dezaktualizacja, jeżeli będzie ona ograniczona do korzystania z konkretnych programów czy aplikacji. Uczniowie nie powinni ograniczać się do nauki korzystania z konkretnych narzędzi cyfrowych. Współczesny świat mediów cyfrowych oferuje ich zbyt wiele, by poznać wszystkie. Oczywiście pewne schematy i algorytmy determinujące ich funkcjonowanie powinni poznać, ale ważniejsza wydaje się znajomość ogólnotechnicznych – rzec można by nawet filozoficznych – prawideł rządzących współczesnym światem. Oswojenie ze światem technologii, ciekawość tego świata pozwolą im zręcznie w nim się poruszać, dostosowując wykorzystywane narzędzia do aktualnych potrzeb. Pojawiające się nowe narzędzia, nieobecne jeszcze w momencie nabywania tych kompetencji, nie będą odstraszały swoim skomplikowaniem i łąką *nieznanej nowości*. Zamiast tego będą traktowane jako kolejny krok w pełniejszym, bardziej świadomym korzystaniu z możliwości, jakie daje cyberprzestrzeń i środowisko internetu.

Tematyka dezinformacji i fake newsów często opisywana jest przez pryzmat efektów społeczno-politycznych, które dla młodszych uczniów

mogą być zbyt skomplikowane. Jednocześnie należy pamiętać, że wykształcenie odpowiednich mechanizmów krytycznego myślenia powinno zacząć się możliwie jak najwcześniej, a *kompetencje w tym zakresie można uznać za coś niezbędnego dla dobrego przygotowania do życia* (Świątek, 2017, s. 139). Dlatego ważne jest, by metody edukacyjne były dostosowane do poszczególnych grup odbiorców. Oczywistym wyborem będzie tu zapewne dla większości edukatorów metoda analizy konkretnych przypadków (*case study*). O ile starszych uczniów można poprosić wcześniej o samodzielne znalezienie przykładów fake newsów, o tyle w pracy z młodszymi konieczne będzie bazowanie na wcześniej przygotowanych, prostych i jaskrawych przypadkach manipulacji, dzięki którym można przedstawić najważniejsze pojęcia i różnice pomiędzy informacją prawdziwą a fałszywą. Analiza przypadku pozwoli nie tylko na przedstawienie konkretnych sposobów dezinformacji, ale może stanowić punkt wyjścia do dyskusji lub debaty (u starszych uczniów) nad konsekwencjami obecności takich przekazów w przestrzeni medialnej. Praktycznym sposobem nauki może być także własne tworzenie fake newsów przez uczniów, co pozwoli im lepiej poznać techniki, jakie są do tego celu wykorzystywane. Ważnym elementem powinno być także warsztatowe przygotowanie uczniów do samodzielnego fact-checkingu, gdzie najpierw poznają oni narzędzia do sprawdzania faktów (m.in. strony organizacji fact-checkingowych, wyszukiwarki specjalistyczne, takie jak np. Google Scholar czy Google Grafika, strony do analizy ingerencji w obrazach, np. FotoForensics.com, a także narzędzia-komendy do bardziej sprecyzowanego wyszukiwania informacji *online*), a następnie za ich pomocą, indywidualnie lub w grupach, weryfikują przedstawione przez nauczyciela informacje. Pomocą mogą służyć tutaj organizacje fact-checkingowe, które często na swoich stronach oferują gotowe scenariusze lekcji (jak robi to np. Stowarzyszenie Demagog), a także dostępne *online* e-booki, takie jak np. wydany przez PWN *Jak nauczyć studentów krytycznego myślenia i poprawnego dobierania źródeł* (Rosińska, Jedynek, 2023). W ostatnim czasie coraz większą popularnością cieszą się także gry *online* poświęcone tej tematyce, które w atrakcyjny sposób pokazują mechanizmy rozprzestrzeniania się dezinformacji (np. *Bad News*, dostępna w wielu wersjach językowych, w tym polskiej, na stronie getbadnews.com).

## PODSUMOWANIE

Na przełomie 2018 i 2019 r. w ramach ogólnokrajowych analiz przebadano prawie 3500 amerykańskich licealistów (Breakstone i in., 2019). Wyniki pokazały, że dwie trzecie z nich nie potrafi wskazać różnic między oryginalnymi artykułami a reklamami i materiałami sponsorowanymi na jednej z popularnych stron ogólnoinformacyjnych. 52 proc. badanych licealistów uznało, że amatorskie wideo rzekomo przedstawiające upychanie głosów do urny w trakcie wyborów w USA jest mocnym dowodem na fałszerstwo wyborcze (spośród pozostałych badanych jedynie trzy osoby zadały sobie trud znalezienia źródła tego materiału wideo, mimo powszechnej dostępności wielu artykułów wyjaśniających manipulację). 96 proc. badanych nie dostrzegало konsekwencji związku pomiędzy stroną poświęconą zmianom klimatycznym a jej właścicielem, firmą z sektora paliw kopalnych, oraz tego, jak to może wpływać na wiarygodność informacji na tej stronie.

Jednocześnie w późniejszych o kilka lat badaniach (Dame Adjin-Tetty, 2022) wykazano, że im wyższy poziom edukacji z zakresu umiejętności korzystania z mediów i informacji (ang. *media and information literacy*) w danej grupie, tym większe prawdopodobieństwo rozpoznawania przez jej członków informacji będących fake newsami, oraz – co za tym idzie – także mniejsze prawdopodobieństwo przekazywania dalej tych fałszywych informacji. Badanymi byli studenci, a więc osoby mocno zanurzone w mediosferze, o potencjalnie dużej ekspozycji na fake newsy.

Biorąc pod uwagę zmienność współczesnego świata, a także chaos definicyjny utrudniający określenie granic tematycznych pojęcia *fake news* i pojęć pokrewnych, przygotowanie konkretnych wytycznych dla edukatorów i nauczycieli zajmujących się edukacją medialną nie jest sprawą prostą. Tym niemniej jest to wysiłek, który w najbliższym czasie musi zostać podjęty. Jak ujęli to autorzy cytowanych powyżej badań amerykańskich: edukacja zmienia się powoli, za to technologia bardzo szybko (Breakstone i in., 2019, s. 3). Jeżeli chcemy budować społeczeństwo odpowiednio przygotowane do funkcjonowania w cyfrowej rzeczywistości, konieczne jest wprowadzenie tematyki dezinformacji i fake newsów do programów nauczania na wszystkich szczeblach edukacji.

## REFERENCES

- Allcott, H., Gentzkow, M. (2017). Social media and fake news in the 2016 election. *Journal of Economic Perspectives*, 31(2), 211–236.
- Baron-Polańczyk, E. (2019). Boty, trolle i fake news – uważaj, kto cię uczy! *Edukacja – Technika – Informatyka*, 10(2), 218–226.
- Benito-Osorio, D., Peris-Ortiz, M., Armengot, C.R., Colino, A. (2013). Web 5.0: the future of emotional competences in higher education. *Global Business Perspectives*, 1(3), 274–287.
- Bozdog, E., Van Den Hoven, J. (2015). Breaking the filter bubble: democracy and design. *Ethics and Information Technology*, 17, 249–265.
- Breakstone, J., Smith, M., Wineburg, S., Rapaport, A., Carle, J., Garland, M., Saavedra, A. (2019). Student's civic online reasoning: Anational portrait. Stanford History Education Group & Gibson Consulting.
- Broniatowski, D.A., Jamison, A.M., Qi, S., Al Kulaib, L., Chen, T., Benton, A., Quinn, S.C., Dredze, M. (2018). Weaponized health communication: Twitter bots and Russian trolls amplify the vaccine debate. *American Journal of Public Health*, 108(10), 1378–1384.
- Dame Adjin-Tettey, T. (2022). Combating fake news, disinformation, and misinformation: Experimental evidence for media literacy education. *Cogent Arts & Humanities*, 9(1), 2037229.
- Fleerackers, T., Meyvis, M. (2024). *Web 1.0 vs Web 2.0 vs Web 3.0 vs Web 4.0 vs Web 5.0 – A bird's eye on the evolution and definition*. Pobrano z: <https://flatworldbusiness.wordpress.com/flat-education/previously/web-1-0-vs-web-2-0-vs-web-3-0-a-bird-eye-on-the-definition/> (dostęp: 25.02.2024).
- Fuchs, C., Hofkirchner, W., Schafranek, M., Raffl, C., Sandoval, M., Bichler, R. (2010). Theoretical foundations of the web: cognition, communication, and co-operation. Towards an understanding of Web 1.0, 2.0, 3.0. *Future Internet*, 2(1), 41–59.
- Goldberg, D. (2017). Responding to Fake News: Is There an Alternative to Law and Regulation. *Southwestern Law Review*, 47, 417–447.
- Hobbs, R. (2017). Teach the conspiracies. *Knowledge Quest*, 46(1), 16–24.
- Kambil, A. (2008). What is your Web 5.0 strategy? *Journal of Business Strategy*, 29(6), 56–58.
- Kowalczyk, M. (2024). *Nie daj się nabrać*. *Press*, 01–02, 132–135.
- Masterman, L. (1989). *Media Awareness Education: Eighteen Basic Principles*. Pobrano z: <http://www.medialit.net/reading-room/media-awareness-education-eighteen-basic-principles> (dostęp: 18.02.2024).
- Nguyen, C.T. (2020). *Echo chambers and epistemic bubbles*. *Episteme*, 17(2), 141–161.
- Ogonowska, A. (2022). Edukacja medialna 4.0. Między technokulturą, cyberpsychologią a medialnym kulturoznawstwem i medialną pedagogiką. Strategie – praktyki – instytucje. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis*. 362. *Studia de Cultura*, 14(4), 5.
- Pariser, E. (2011). *The filter bubble: What the Internet is hiding from you*. London: Penguin UK.

- Pręgowski, M.P., Juza, M. (2011). Twórczość w Internecie. Prosumenci, kognitariat, demokratyzacja. *Zagadnienia Naukoznawstwa*, 4(190), 701–709.
- Ptaszek, G. (2019). *Edukacja medialna 3.0. Krytyczne rozumienie mediów cyfrowych w dobie Big Data i algorytmizacji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Rosińska, K. (2021). *Fake news. Geneza, istota, przeciwdziałanie*. Warszawa: PWN.
- Rosińska, K., Jedynak, P. (2023). *Jak nauczyć studentów krytycznego myślenia i poprawnego dobierania źródeł*. Warszawa: PWN.
- Rozkosz, E. (2017). Uczenie się badawczych kompetencji informacyjnych. Przegląd literatury. *Przegląd Pedagogiczny*, 2, 66–82.
- Skibińska, M. (2021). Kompetencje informacyjne – przegląd tendencji rozwojowych koncepcji information literacy. *Przegląd Badań Edukacyjnych (Educational Studies Review)*, (34), 181–207.
- Strykowski, W. (1997). Media w edukacji: od nowych technik nauczania do pedagogiki i edukacji medialnej. W: W. Strykowski (red.), *Media a edukacja*, 11–20. eMPI2.
- Świątek, B. (2017). Możliwości rozbudzania myślenia krytycznego w edukacji wczesnoszkolnej. . *Prace Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości z siedzibą w Wałbrzychu*, (44), 139–151.
- Tadeusiewicz, R. (2002). *Spółeczność Internetu*. Warszawa: Akademicka Oficyna Wydawnicza Exit.
- Terren, L., Borge, R. (2021). Echo Chambers on Social Media: A Systematic Review of the Literature. *Review of Communication Research*, 9, 99–118.
- Walter, N. (2018). Współczesne wyzwania pedagogiki i edukacji medialnej. *Neodidagmata*, 36/37, 39–48.
- Wardle, C. (2016). *Fake news. It's complicated*. Pobrano z: <https://firstdraftnews.org/articles/fake-news-complicated/> (dostęp: 26.02.2024).
- Wardle, C., Derakhshan, H. (2017). *Information disorder: toward an interdisciplinary framework for research and policy making*. Pobrano z: <https://rm.coe.int/information-disorder-toward-an-interdisciplinary-framework-for-research/168076277c> (dostęp: 25.02.2024).
- Williams, R. (2018). Fighting „Fake News in an Age of Digital Disorientation: Towards Real News, Critical Media Literacy Education, and Independent Journalism for 21st Century Citizens. W: C.Z. Goering, P.L. Thomas (ed.), *Critical Media Literacy and Fake News in Post-Truth America*, 53–65. Leiden: Brill Sense.
- Wójtowicz, K. (2023). Fake news, dezinformacja, weryfikacja – szkoła wobec nadprodukcji informacji. W: K. Jeznach, A. Kowalkiewicz-Kulesza (red.), *Szkoła jutra? Tradycja i (r)ewolucje w edukacji*, 223–236. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Yang, W. (2022). Artificial Intelligence education for young children: Why, what, and how in curriculum design and implementation. *Computers and Education: Artificial Intelligence*, 3, 100061.